

# Artur Nowak

---

## Status wierzycielski banku w świetle regulacji bankowego tytułu egzekucyjnego : uwagi na marginesie stanowiska Sądu Najwyższego

---

Palestra 46/5-6(533-534), 18-25

---

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## STATUS WIERZYCIELSKI BANKU W ŚWIETLE REGULACJI BANKOWEGO TYTUŁU EGZEKUCYJNEGO Uwagi na marginesie stanowiska Sądu Najwyższego

### 1. Uwagi ogólne

Pomimo dość krótkiego okresu obowiązywania nowej regulacji prawa bankowego odnotować należy niespotykaną aktywność doktryny, podejmującej tematykę bankowego tytułu egzekucyjnego. Powyższe znajduje uzasadnienie w dość jednoznacznej krytyce<sup>1</sup> poprzedniego uregulowania przywileju bankowego, postulującej *de lege ferenda* jego istotne zawężenie w zakresie przyznania bankom prawa do dochodzenia wierzytelności z pominięciem postępowania jurysdykcyjnego<sup>2</sup>.

*De lege lata* ustawodawca ograniczył więc przywilej bankowy o tyle, że w miejsce przysługującego bankom prawa wystawiania własnych tytułów wykonawczych – przyznał im prawo wystawiania tytułów egzekucyjnych<sup>3</sup> na podstawie ksiąg banków lub innych dokumentów związanych z dokonywaniem czynności bankowych (art. 96 ust. 1 Prawa bankowego). W konsekwencji bankowe tytuły egzekucyjne poddano – jakkolwiek dalece sformalizowanej – kontroli sądowej. Zawężono również reżim prawny egzekucji wierzytelności bankowych do przepisów k.p.c. (art. 97

ust. 1 *in principio*) wobec przysługującego bankom pod rządem poprzedniej regulacji – wyboru trybu procedury administracyjnej. Najważniejszą jednak zmianę ustanowiono na gruncie art. 97 ust. 1 Pr. bank., według którego bankowy tytuł egzekucyjny może być podstawą egzekucji po nadaniu mu przez sąd klauzuli wykonalności wyłącznie przeciwko osobie, która bezpośrednio z bankiem dokonywała czynności bankowej, albo jest jego dłużnikiem z tytułu zabezpieczenia wierzytelności banku wynikającej z czynności bankowej i złożyła pisemne oświadczenie o poddaniu się egzekucji oraz gdy roszczenie objęte tytułem wynika bezpośrednio z tej czynności bankowej lub jej zabezpieczenia. Innymi słowy ukrócono proceder obrotu wierzytelnościami, na podstawie których wystawiano tytuły wykonawcze, które o tyle posiadały miano pochodzących z czynności bankowych, o ile zostały nabyte przez bank. Krytycznej ocenie takiego uprzywilejowania banku dał również wyraz Trybunał Konstytucyjny, skutecznie eliminując z obrotu prawnego uregulowanie art. 53 ust. 2 dawnego Prawa bankowego<sup>4</sup>.

Dla potrzeb niniejszego opracowania poddano analizie dotychczasowe poglądy Sądu Najwyższego, którego aktywność orzecznicza w tym zakresie znajduje uzasadnienie w czysto praktycznym wymiarze statystyki sądowej wpływu wniosków o nadanie klauzuli wykonalności bankowym tytułom egzekucyjnym.

Wszelkie więc uproszczenia w procesowej realizacji wierzytelności banków znajdują uzasadnienie w pragmatycznym postulacie dostosowania możliwości wymiaru sprawiedliwości na miarę obrotu gospodarczego. W konflikcie zasady prawa do sądu i ekonomii procesowej prymat dać jednak zawsze należy słabszej stronie stosunku zobowiązaniowego. Uproszczenia te nie mogą ograniczać zasady prawa do jawnego rozpoznania sprawy przez niezawisły sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP).

Z tych oczywistych względów wykładnia Sądu Najwyższego nabiera szczególnego znaczenia jako zasadniczy azymut kierunków wykładni i stosowania przepisów regulacji bankowego tytułu egzekucyjnego.

## **2. Określenie dłużnika uprawniającego bank do posłużenia się własnym tytułem egzekucyjnym**

Bodaj największe kontrowersje wzbudziło w doktrynie określenie czynności bankowej stanowiącej podstawę do posłużenia się przez bank własnym tytułem egzekucyjnym. Przyczynkiem powstania rozbieżności w tym zakresie stanowił podział czynności bankowych ze względu na wyłączność ich dokonywa-

nia przez banki (czynności bankowe *sensu stricto* i *sensu largo*). Przypomnijmy oto, że na gruncie niefortunnej regulacji art. 5 Pr. bank. dokonano podziału czynności bankowych zastrzeżonych wyłącznie dla banków (ust. 1) oraz tych czynności, którym status czynności bankowej przysługuje, o ile wykonują je banki. Wobec wskazanego rozróżnienia w literaturze poddano krytyce rozszerzenie zakresu hipotezy normy art. 96 na wszystkie czynności bankowe. Powyższe twierdzenie uzasadniano okolicznością, że tylko czynności, o których mowa w art. 5 ust. 1 Pr. bank. stanowią wyłączną domenę banku, skoro więc inne podmioty rynku finansowego uprawnione są do dokonywania czynności, o których mowa w ust. 2 art. 5 Pr. bank. i nie są wyposażone w przywilej wystawiania własnych tytułów egzekucyjnych – nie ma podstaw do różnicowania ich statusu wierzyielskiego, odsyłając je na drogę postępowania rozpoznawczego<sup>5</sup>.

Ustosunkowując się do wskazanej kontrowersji jurydycznej, Sąd Najwyższy<sup>6</sup> zdecydowanie opowiedział się za szerokim ujęciem przywileju bankowego, stwierdzając, że uprawnienie banku do wystawiania bankowych tytułów egzekucyjnych (art. 96 ust. 1 i 2 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe – Dz.U. Nr 140, poz. 939 ze zm.) obejmuje także czynności bankowe wymienione w art. 5 ust. 2 tej ustawy, o ile są one wykonywane przez banki.

W uzasadnieniu powołanej uchwały wskazano, że szczególne unormowanie bankowych tytułów egzekucyjnych w art. 96–98 Pr. bank. nie jest jedynym przywilejem ustanowionym w drodze

ustawowej na rzecz banków, zaś możliwość wykonywania czynności wymienionych w art. 5 ust. 2 Pr. bank. także przez inne niż banki podmioty działające na rynku finansowym nie pozbawia tych czynności charakteru czynności bankowych, gdy są one wykonywane przez banki. Abstrahując od trafności stanowiska tezy omawianego orzeczenia, wyżej wskazana racjonalizacja stanowiska Sądu Najwyższego budzić musi zasadnicze wątpliwości. Trudno bowiem bezkrytycznie akceptować konstatację, że *ratio* rozszerzenia przywileju bankowego na gruncie bankowego tytułu egzekucyjnego stanowi już ten tylko fakt, że ustawodawca tak hojnie wyposażył banki również w inne przywileje. Powyższe stanowisko unika również odpowiedzi na zasadniczą kontrowersję w zakresie zgłoszonych uwag krytycznych odnośnie do preferencji banków wobec innych podmiotów uprawnionych do dokonywania czynności bankowych – o których mowa w art. 5 ust. 2 Pr. bank. – nie korzystających wszak z przywileju pominięcia kognicji sądu w postępowaniu rozpoznawczym. Dziwić więc tylko może przejście do porządku dziennego jurejurisprudencji nad powyższymi kontrowersjami wobec – korespondującego z powołaną uchwałą – przychylnego przyjęcia przeważającej części doktryny<sup>7</sup>.

Tymczasem jedynym istotnym argumentem, potwierdzającym poprawność jurydyczną omawianej tezy – czego *de facto* nie wyeksponowano w uzasadnieniu głosowanej uchwały<sup>8</sup> – stanowi obowiązująca treść art. 97 Pr. bank. Nowe uregulowanie tego artykułu w brzmie-

niu ustalonym przez art. 3 pkt 6 ustawy z 9 kwietnia 1999 r. o zmianie ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz niektórych innych ustaw<sup>9</sup> z dniem 21 maja 1999 r. rozszerza bowiem kategorie dłużników banku o osobę, względem której bankowi przysługuje roszczenie z tytułu zabezpieczenia wierzytelności banku wynikającej z czynności bankowej, która złożyła pisemne oświadczenie o poddaniu się egzekucji oraz gdy roszczenie objęte tytułem wynika bezpośrednio z tej czynności bankowej lub jej zabezpieczenia. Zestawienie wskazanego unormowania z treścią art. 5 ust. 2 wskazuje zatem na tendencję ustawodawcy *a maiori ad minus* w kierunku rozszerzenia przywileju bankowego wobec podmiotów, których zadłużenie nie ma nawet związku z czynnościami, o których mowa w art. 5 ust. 2 Pr. bank. Odnotować w tym miejscu należy swoisty oportunizm ustawodawcy, który wbrew *communis opinio* stanowiska doktryny stanął na stanowisku konsekwentnego wyposażenia banku w instrumentarium preferencji wierzycielskich.

Tę tendencję ustawodawcy dostrzegł jednak Sąd Najwyższy, który w uzasadnieniu uchwały z 11 lipca 2000 r.<sup>10</sup> nawiązał do *ratio legis* zmian w prawie bankowym związanych z regulacją ustawy z 9 kwietnia 1999 r. o zmianie ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz niektórych innych ustaw.

We wskazanym orzeczeniu Sąd Najwyższy podtrzymał wyrażoną wcześniej tendencję szerokiego ujęcia czynności bankowej, wskazując, że poręczenie wekslowe jest czynnością bankową w rozumieniu art. 5 ust. 2 ustawy z 29

sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, uprawniającą bank do wystawienia przeciwko poręczycielowi wekslowemu bankowego tytułu egzekucyjnego na podstawie art. 97 tego prawa. Wskazane stanowisko spotkało się z surową krytyką glosatorów<sup>11</sup>.

W literaturze wyrażono nawet zaprzetywanie, iż obowiązujące Prawo bankowe nie definiuje pojęcia czynności bankowej<sup>12</sup>. Stanowisko to podkreśla przy tym funkcję czynności bankowej jako elementu określającego pozycję banku w obrocie gospodarczym jako podmiotu, którego działalność identyfikować należy w szczególności z dokonywaniem czynności bankowych<sup>13</sup>. Normatywnym wyrazem posłużenia się przez ustawodawcę tą funkcją czynności bankowej stanowi art. 2 Pr. bank., w którym bank jest określoną osobą prawną utworzoną zgodnie z przepisami ustaw, działającą na podstawie zezwoleń uprawniających do wykonywania czynności bankowych obciążających ryzykiem środki powierzone pod jakimkolwiek tytułem zwrotnym.

Inny pogląd uznaje jednak, iż legalną, ustawową definicję czynności prawnej zawiera art. 5 Pr. bank., przy czym ma tu do czynienia z definicją zakresową czynności bankowej, wyliczającej elementy składowe definiowanego określenia<sup>14</sup>.

Ustosunkowując się do wskazanej rozbieżności, wskazać należy, iż lokata art. 5 Pr. bank. w przepisach ogólnych aktu prawnego niewątpliwie – w założeniu ustawodawcy – ustalać ma znaczenia tego terminu dla potrzeb regulacji prawa bankowego, co oznacza – w myśl przyjętych dyrektyw reguł wykład-

ni – że określenie to ma właśnie takie znaczenie<sup>15</sup>.

Zgodzić się można z poglądem kwalifikującym określenie czynności bankowej poprzez definicję zakresową, wymieniającą konkretne czynności bankowe. Definicja ta nie odpowiada jednak klasycznym wzorcom definiowania pojęć prawnych. Zgodnie bowiem z ustalonymi zasadami teorii prawa definicje klasyczne pojęć wskazujące treść nazwy przyjmują zawsze różne stylizacje z uwagi na supozycje wyrazu definiowanego (*definiendum*) oraz znanych adresatowi wyrazów stanowiących wyjaśnienie definiowanego pojęcia (*definiensa*). W przypadku definicji czynności bankowej w przepisie art. 5 Pr. bank. mamy zaś do czynienia najwyżej z definicją równościową, wskazującą zakresy poszczególnych czynności, które łącznie dają zakres nazwy definiowanej (czynności bankowej). Zastrzec jednak należy, iż definicja legalna, którą posługuje się ustawodawca na gruncie art. 5 Pr. bank. obciążona jest błędem definiowania pojęć prawnych przez nieznanie<sup>16</sup>. Nie bez racji w szczególności zarzucono ustawodawcy, iż konstruując pojęcie czynności prawnej, posłużył się sformułowaniami nieznanymi w ustawie. Niezrozumiałe jest w szczególności określenie czynności bankowych jako operacje czekowe i wekslowe oraz operacje, których przedmiotem są warranty (art. 5 ust. 2 pkt 2 Pr. bank.), czy też wydawanie kart płatniczych oraz wykonywanie operacji przy ich użyciu – skoro w obowiązującym porządku prawnym pojęcia te nie zostały dotychczas zdefiniowane.

*De lege ferenda*, podsumowując zgłoszone uwagi, uprawniony jawi się po-

stulat bardziej czytelnej, jednolitej redakcji katalogu czynności bankowych<sup>17</sup>. Trudności interpretacyjne w omawianym zakresie stanowi zwłaszcza brak klarownej, w ujęciu nauki prawa, definicji legalnej czynności bankowej. Należy zwrócić uwagę, iż ustawodawca na gruncie ustawy Prawo bankowe wielokrotnie posługuje się pojęciem czynności bankowej<sup>18</sup>, przy czym nie konstruuje jej definicji zgodnej z klasycznymi metodami definiowania pojęć prawnych, wskazując jedynie jej zakres poprzez wymienienie czynności zastrzeżonych wyłącznie dla banków (art. 5 ust. 1 Pr. bank.) oraz innych uczestników obrotu (art. 5 ust. 2).

### **3. Zakres ingerencji w majątek dłużnika w reżimie bankowego tytułu egzekucyjnego**

Kolejną kontrowersję będącą przedmiotem wzmoczonej dyskusji stanowiło określenie kwoty, w zakresie której uprawniono bank do prowadzenia egzekucji z majątku dłużnika.

Poprzedzając jednak omówienie wykładni Sądu Najwyższego, rysującej się na tle art. 97 ust. 2 zd. 1 Pr. bank., przypomnijmy, że zgodnie z powołanym unormowaniem pisemne oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji powinno określić kwotę, do której dłużnik poddaje się egzekucji. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 1999 r. wyrażono pogląd, że dopuszczalne jest nadanie sądowej klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, w którym bank zastrzega sobie prawo egzekwowania odsetek za opóźnienie

w spełnieniu świadczenia głównego, powstałe po wystawieniu tego tytułu<sup>19</sup>. W literaturze słusznie poddano krytyce stanowisko zrównujące w istocie czynność polegającą na wystawieniu przez bank własnego tytułu egzekucyjnego z wytoczeniem powództwa o zaległe odsetki w rozumieniu art. 482 § 1 *in principio*<sup>20</sup>. Trudno bowiem w istocie obronić pogląd, zgodnie z którym na gruncie podlegającej ścisłej wykładni regulacji przywileju bankowego można przydawać bankom tak korzystny status procesowy. Należy zwrócić również uwagę, iż odmienne stanowisko – wbrew wykładni zaprezentowanej w omawianej uchwale – zawarł wcześniej Sąd Najwyższy<sup>21</sup>, wskazując *expressis verbis*, że wnioski o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu nie przerywa terminu przedawnienia. Trafność prezentowanego poglądu uzasadnia zaś okoliczność, iż regulacja bankowego tytułu egzekucyjnego ma charakter wyjątkowy, co wzmaga argument zakazu wykładni rozszerzającej przywileju bankowego.

Wbrew uwagom krytycznym zgłoszonym przez doktrynę poprawność jurydyczna samej tezy prezentowanej uchwały znajduje jednak uzasadnienie na gruncie art. 482 § 1 *in fine*. Nie bez racji można w szczególności promować pogląd, że o ile kwota zobowiązania dłużnika, do której poddał się egzekucji, nie przewyższa pułapu określonego w tytule egzekucyjnym – oświadczenie dłużnika zawiera jego zgodę na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy po powstaniu zaległości. Powyższe w żadnym razie nie narusza interesu dłużnika w zakresie egzekucji, której poddał

się wobec banku. W konsekwencji więc teza omawianego orzeczenia powinna zostać uzupełniona o stwierdzenie, że dopuszczalne jest nadanie sądowej klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, w którym bank zastrzega sobie prawo egzekwowania odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia głównego, powstałe po wystawieniu tego tytułu – o ile kwota widniejąca w bankowym tytule egzekucyjnym nie przewyższa kwoty określonej w oświadczeniu dłużnika o poddaniu się egzekucji<sup>22</sup>. Dodać jednak należy, że wskazana racjonalizacja w żadnym razie nie nobilituje uzasadnienia powołanej uchwały Sądu Najwyższego.

Należy mieć bowiem na uwadze, że w zamyśle ustawodawcy oświadczenie egzekucyjne dłużnika stanowić ma wyraz wzmożonej ochrony kontrahenta banku, pozbawionego wszak prawa realizacji instrumentów obrony procesowej. Pomocniczy charakter postępowania klauzulowego wyłącza bowiem – co do zasady – jakkolwiek funkcję jurysdykcyjną sądu w tym postępowaniu. Przypomnieć należy w tym zakresie zgodne stanowisko orzecznictwa i doktryny, dokonującego zasadniczej delimitacji podstaw materialnoprawnych i formalnych tytułu egzekucyjnego w pryzmacie zakresu kognicji sądu w toku postępowania klauzulowego. W poglądach doktryny przyjmuje się mianowicie, że dłużnik zwalczający tytuł egzekucyjny, który podnosi zarzuty na gruncie prawa materialnego, może realizować swe uprawnienia w drodze powództwa przeciwegzekucyjnego względnie powództwa wywiezionego z art. 189 k.p.c.<sup>23</sup>. Zarzuty ob-

razy przepisów postępowania dłużnik może podnieść natomiast w zażaleniu na nadanie klauzuli wykonalności.

W kontekście wyżej poczynionych uwag na aprobatę zasługuje stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym dla skuteczności bankowego tytułu egzekucyjnego przepisy prawa bankowego wymagają nie tylko dokładnego oznaczenia czynności bankowej, z której dochodzone roszczenia wynikają (art. 96 ust. 2 Pr. bank.), ale także określenia kwoty, do której dłużnik poddaje się egzekucji (art. 97 ust. 2 Pr. bank.). W opinii autora powyższe stanowisko przeciwna spór w zakresie dopuszczalności posłużenia się przez banki formułą *in blanco* odnośnie do kwoty, do której dłużnik poddaje się egzekucji. Względny ochronny dłużnika oraz sformułowania, którymi posłużył się ustawodawca na gruncie omawianych przepisów, nie dają bowiem żadnych podstaw do posługiwania się w tym zakresie językiem opisowym. Słuszne jest w tym zakresie stanowisko glosatora A. Janiaka wskazujące, iż (...) próby nadawania temu terminowi innego (szerszego) znaczenia, aniżeli przyjęte w języku potocznym, są raczej przejawem interpretacji adaptacyjnej, starającej się jak najlepiej dostosować interpretowany przepis do oczekiwań praktyki bankowej<sup>24</sup>.

Za uzasadnione na gruncie zasad ekonomiki procesowej uznać należy z kolei stanowisko, zgodnie z którym bankowy tytuł egzekucyjny niekoniecznie musi dotyczyć całości długu. Powyższe stanowi wyraz dyspozycji procesowej wierzyiciela. Z punktu widzenia dłużnika interes dłużnika chroni pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym do-

puszczalne jest nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu w części dotyczącej zobowiązań dłużnika **prawidłowo oznaczonych** (podkr. moje A. Nowak). Powyższa interpretacja kładzie bowiem niewątpliwie prymat na realizację funkcji gwarancyjnej oświadczenia egzekucyjnego dłużnika.

#### 4. Umowa prorogacyjna

Słuszne jest również stanowisko Sądu Najwyższego<sup>25</sup>, zgodnie z którym nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu może nastąpić przez sąd określony w umowie prorogacyjnej stron.

*In principio* zwrócić należy uwagę, że regulacja właściwości sądu w postępowaniu nakazowym nie uzasadnia poglądu stanowiącego o wyłączeniu sądu umownego. Podkreślić stanowczo również należy, że pogląd dopuszczający umowne określenie właściwości sądu w toku postępowania klauzulowego znajduje pełne oparcie w wykładni funkcjo-

nalnej przepisów postępowania klauzulowego, sprzyjającego dyspozycyjności stron, dającej prymat swobodzie kształtowania właściwości miejscowej sądu. Za słuszne uznać więc należy stanowisko, że skoro czynności podejmowane w postępowaniu klauzulowym posiadają walor – jakkolwiek dalece ograniczony – bardziej procesowy (rozpoznawczy) niż egzekucyjny – to trudno odmówić stronom czerpania uprawnienia, o którym mowa w art. 46 k.p.c. również w postępowaniu klauzulowym. Można wręcz prezentować pogląd, że uprawnienie to – ze względu na materialnoprawne<sup>26</sup> elementy umowy prorogacyjnej – stanowi naturalną emanację wolności kontraktowej stron w zakresie pozostawienia im swobody również do określenia właściwości miejscowej sądu. W praktyce unormowanie omawianych kwestii znajdzie wyraz w sporządzonych w formie aktu notarialnego umowach zawierających oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji względnie zostanie zastrzeżone w czynności bankowej, o której mowa w art. 5 Prawa bankowego.

#### Przypisy

<sup>1</sup> M.M. Opoka: *Zabezpieczenie interesów banku czy nieuzasadniony przywilej* – art. 53 ust. 2 Prawa bankowego. „Glosa” 1995, z. 1, s. 8.

<sup>2</sup> Zainteresowanie tematyką bankowego tytułu egzekucyjnego bodaj najbardziej obrazowo określił A. Janiak w głosie do postanowienia SN z 26 sierpnia 1999 r., III CA 4/99. OSP 2001/1/3 – t. 2 posługując się paralelą, że (...) *gdyby kierować się samą tylko liczbą wypowiedzi orzecznictwa i doktryny w tych sprawach, to można by sądzić, że (...) kwestia egzekwowania wierzytelności przez banki jest absolutnie pierwszoplanowym zagadnieniem obrotu bankowego.*

<sup>3</sup> Szerzej na ten temat A. Nowak: *Materialnoprawne podstawy bankowego tytułu egzekucyjnego.* „Glosa” 2001, nr 8, s. 13 i n.

<sup>4</sup> Obwieszczenie Prezesa Trybunału Konstytucyjnego o utracie mocy obowiązującej art. 53 ust. 2 Prawa bankowego (Dz.U. z 1996 r. Nr 10, poz. 61).

<sup>5</sup> Por. J. Pisułiński: *Bankowy tytuł egzekucyjny.* „Prawo Bankowe” 1998, nr 1, s. 84, 9 kwietnia 1999 r.,



autor wypowiedział ten pogląd przed zmianą ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz niektórych innych ustaw, patrz przypis 19.

<sup>6</sup> Uchwała z 20 lipca 1999 r., opubl. *Prawo Bankowe* 1999, nr 6, s. 49.

<sup>7</sup> Tak J. Majewski w głosie do powyższej uchwały, „*Prawo Bankowe*” 1999, nr 6, s. 50 oraz M. Bączyk (w:): *Prawo bankowe. Komentarz* pod red. E. Fojcik-Mastalskiej, Warszawa 1999, s. 216; odmieniny pogląd prezentuje J. Pisuliński, „*Prawo Bankowe*” 1988, nr 1, s. 85–86.

<sup>8</sup> Trafnie wskazuje na to M. Bączyk, *op. cit.*, s. 145.

<sup>9</sup> Dz.U. z 1999 r. Nr 40, poz. 399.

<sup>10</sup> Opubl. w „*M. Prawn.*” 2001, nr 1/26.

<sup>11</sup> Por. A. Janiak: *Pojęcie czynności bankowej*, „*Prawo Bankowe*” 2001, nr 1, s. 57, oraz M.H. Koziński, *Przegląd Sądowy* 2001, nr 7–8/107.

<sup>12</sup> B. Smykla: *Czynności bankowe – podstawowy element określający pozycję banku w obrocie*. *Głosa* 1999, nr 2, s. 9; M. Bączyk: *Zarys prawa bankowego. Część I, Prawo Systemu Bankowego*, Toruń 2000.

<sup>13</sup> B. Smykla, tamże.

<sup>14</sup> Tak J. Majewski: *Przyjmowanie poręczeń cywilnych*, Rzeczpospolita z 6 marca 1998 r.

<sup>15</sup> J. Majewski, tamże.

<sup>16</sup> Tak A. Janiak: *Pojęcie czynności bankowej*, „*Prawo Bankowe*” 2001, nr 1, s. 57.

<sup>17</sup> Takie ujęcie zawarł ustawodawca na gruncie art. 48 ustawy z 6 grudnia 1995 r. (Dz.U. z 1996 r. Nr 149, poz. 703 z późn. zm.).

<sup>18</sup> Tak trafnie A. Janiak: *op. cit.*

<sup>19</sup> Opubl. w OSNC 1999, z. 6, s. 106.

<sup>20</sup> Por. A. Stangret: *Przesłanki wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego*. *Przegląd Sądowy* 2000, nr 11–12, s. 93 oraz A. Pięzik: *Praktyczne problemy stosowania nowych przepisów prawa bankowego o tytule egzekucyjnym*, „*Prawo Bankowe*” 1998, nr 7, s. 111.

<sup>21</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 22 lutego 1973 r., OSNC 1974, z. 1, poz. 12.

<sup>22</sup> A. Janiak: *Głosa do postanowienia SN z 26 sierpnia 1999 r.*, III CA 4/99. OSP 2001/1/3, s. 8.

<sup>23</sup> Uchwałą Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 1985 r., OSNC 1985, z. 12, poz. 192.

<sup>24</sup> A. Janiak: *op. cit.*, s. 9.

<sup>25</sup> Uchwałą Sądu Najwyższego z 6 grudnia 2000 r. (III CZP 1/00, Biul. SN 2000/12/5) z głosem A. Nowaka, „*Prawo Bankowe*” 2001, nr 10.

<sup>26</sup> Por. W. Siedlecki: *O tzw. umowach procesowych* (w:): *Studia z prawa zobowiązań*, Warszawa – Poznań 1979, s. 169 i n.